

Sygn. akt **VII Ga 113/16**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku VII Wydział Gospodarczy

w składzie: Przewodniczący SSO Leszek Ciulkin

po rozpoznaniu w dniu 16 marca 2016 roku w Białymstoku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) **spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.**

przeciwko **B. C.**

o zapłatę

na skutek apelacji **powoda**

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 18 listopada 2015 roku, sygn. akt VIII GC 1659/15

Oddała apelację.

Sygn. akt VII Ga 113/16

UZASADNIENIE

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. złożył pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym, w którym wnosił o zasądzenie od pozwanej B. C. kwoty 1.635,93 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wymagalności wymienionych w pozwie kwot do dnia zapłaty. Domagał się ponadto zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że pozwana w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zawarła umowę o wykonanie usługi internetowej przez telefon. Nie dokonała jednak jakiegokolwiek płatności, mimo świadczonych usług. Powód nabył przedmiotowe wierzytelności z tytułu umowy cesji, o czym pozwana była każdorazowo zawiadamiana. Powód wezwał pozwaną do zapłaty żądanej kwoty, która do chwili obecnej nie nastąpiła.

Nakazem zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym z dnia 28 stycznia 2014 r. Sąd Rejonowy Lublin - Zachód w Lublinie VI Wydział Cywilny uwzględnił roszczenie w całości.

Od wydanego orzeczenia pozwana wniosła sprzeciw, zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Podniosła, iż nie zawierała umowy z powodem, wskazując że strony nie doszły do porozumienia odnośnie wszystkich esentialia negotii kontraktu. Podniosła też zarzut niewykonania umowy wskazując, że nie posiada wiedzy, aby usługę wykonano. Wskazała, że złożyła oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, które powód otrzymał w dniu 19 stycznia 2012 r. Zarzuciła, że umowa została zawarta z naruszeniem zasad współżycia społecznego, wskutek czego jest nieważna.

Postanowieniem z dnia 6 marca 2014 r. sprawę przekazano do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Białymstoku.

Wyrokiem z dnia 7 stycznia 2015 r. Sąd Rejonowy w Białymstoku w sprawie VIII GC 1095/14 oddalił powództwo oraz orzekł o kosztach procesu.

W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd I instancji wskazał, że cel umowy sprzeciwiał się zasadom współzycia społecznego. Analiza nagrania rozmowy telefonicznej wskazuje, że była ona prowadzona w sposób jednostronny, pozwana nie miała wpływu na przedstawiane jej warunki zobowiązania, nie pozwolono jej na swobodne włączenie się do rozmowy i do końca nie była świadoma, na co tak naprawdę się godzi. (...) – poprzednik prawny powoda, doprowadził pozwaną do takiego stanu emocjonalnego, w którym wyraziła zgodę na zawarcie umowy podstępem, nie dając jej czasu na zastanowienie się. W ocenie Sądu pozwana została zmanipulowana działaniem pracownika (...), który w sposób podstępny wywołał w niej poczucie lęku i zagrożenia, by wywołać w niej stan emocjonalny sprzyjający zawarciu niejasnej dla niej umowy.

Wyrok ten został zaskarżony przez powoda.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 3 lipca 2015 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Białymstoku, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

W uzasadnieniu Sąd Odwoławczy nie podzielił oceny prawnej dokonanej przez Sąd I instancji, zgodnie z którą umowa zawarta między stronami była nieważna wskutek sprzeczności z zasadami współzycia społecznego (art. 353¹ k.c. i art. 58 k.c.). Z nagrania rozmowy, podczas której doszło do zawarcia umowy między stronami, nie wynika w żadnej mierze, że umowa została zawarta pod presją kontrahenta i pozwana nie miała żadnego wpływu na jej treść. Sąd Okręgowy podkreślał, że pozwana kilkakrotnie włączała się do rozmowy w odpowiednich momentach, a więc orientowała się w treści jej przedstawianej, a także sama wypowiadała się odnośnie warunków w postaci nieprzesyłania reklam na jej skrzynkę email. Zdawała więc sobie sprawę z tego, co mówi jej kontrahent i przejawiała tym samym możliwość swojego faktycznego wpływu na treść umowy. Sąd II instancji zaznaczył, że klauzula zawarta w art. 353¹ k.c. i art. 58 k.c. w obrocie profesjonalnym znajduje zastosowanie jedynie w sytuacjach wyjątkowych.

Sąd Okręgowy uznał za konieczne ustalenie, czy powód faktycznie wykonał przedmiot umowy. Pozwana podniosła bowiem zarzut niewykonania umowy. Sąd I instancji nie odniósł się do tej kwestii, a wykonanie umowy przez powoda w świetle zasady ekwiwalentności świadczeń, umożliwiał skuteczne domaganie się przez niego zapłaty wynagrodzenia. Sąd Okręgowy zobowiązał więc Sąd Rejonowy ponownie rozpoznający sprawę do przeprowadzenia postępowania dowodowego w tym zakresie.

Wyrokiem z dnia 18 listopada 2015 r. Sąd Rejonowy w Białymstoku oddalił powództwo oraz rozstrzygnął o kosztach procesu.

Sąd ustalił, że w dniu 10 października 2011 r. spółka (...) z siedzibą w D. w Niemczech zwróciła się telefonicznie do pozwanej z ofertą zawarcia umowy rejestracji 3 domen oraz ich utrzymania. Pozwana wyraziła zgodę na zaproponowane warunki, w związku z czym doszło do zawarcia przedmiotowej umowy. Świadczący usługę przesłał pozwanej potwierdzenie zawarcia umowy zawierające treść zobowiązania stron. Spółka wystawiła pozwanej fakturę VAT nr (...) na kwotę 888,93 zł z terminem płatności do dnia 18 października 2011 r.

Pismem z dnia 16 stycznia 2012 r. pozwana złożyła spółce (...) z siedzibą w D. oświadczenie o wypowiedzeniu umowy. Z tytułu opłaty za świadczone usługi wystawiła pozwanej fakturę VAT nr (...) z dnia 11 września 2012 r. na kwotę 747 zł uznając, że pozwana nie wypowiedziała umowy w określonym czasie, wskutek czego doszło do jej automatycznego przedłużenia na okres kolejnych 24 miesięcy. Wierzytelność wynikająca z tej faktury została zbyta na rzecz powoda przez (...).

Powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 888,93 zł, która nie została uregulowana.

Sąd Rejonowy zgodnie z zaleceniem Sądu Okręgowego zbadał, czy umowa o rejestrację 3 domen oraz ich utrzymanie została wykonana, co kwestionowała pozwana. Twierdziła, że nie uzyskała od kontrahenta jakichkolwiek informacji, które potwierdzałyby, że usługa, jaka miała być świadczona, została wykonana. W ramach tej umowy użytkownik Internetu po wpisaniu w wyszukiwarce stronę: (...) miał być przekierowany na stronę pozwanej energiezycia.pl. Zdaniem pozwanej usługi tej w ogóle nie było i nie było takiego przekierowania.

Sąd mając na uwadze zarzuty pozwanej, przyjął, że na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia wykonania tego kontraktu. Powód na tę okoliczność przedstawił audyt. Jest to dokument prywatny i zgodnie z art. 245 k.p.c. stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Skoro strona pozwana podważała wiarygodność tego dokumentu, strona powodowa powinna udowodnić wykonanie umowy poprzez złożenie obiektywnych dowodów np. złożyć wniosek o przesłuchanie osoby, która sporządziła audyt w charakterze świadka lub wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. Spoczywający na powodzie ciężar dowodzenia prawdziwości audytu wynika wprost z art. 253 zd. 2 k.p.c., w świetle którego, jeżeli spór dotyczy dokumentu prywatnego pochodzącego od innej osoby niż strona zaprzeczająca jego prawdziwości, prawdziwość dokumentu powinna udowodnić strona, która chce z niego skorzystać.

Sąd Rejonowy w rezultacie ocenił, że powód nie udowodnił, że (...) z siedzibą w D. zrealizował umowę o rejestrację 3 domen oraz ich utrzymanie. W ocenie Sądu zawarta przez strony umowa miała cechy umowy o świadczenie usług. Jak wynika natomiast z art. 735 § 1 k.c. w zw. z art. 750 k.c. za świadczone usługi należy się co do zasady wynagrodzenie. Jedynie więc wykonanie umowy przez powoda, w świetle zasady ekwiwalentności świadczeń, umożliwia skuteczne domaganie się przez niego zapłaty wynagrodzenia.

Sąd zwrócił uwagę, że zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, zaś w świetle art. 232 zd. 1 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony, a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym. Sąd nie może zatem nakazać stronie składania wniosków dowodowych, przeprowadzenia dowodu, czy zmusić go do aktywności w tym zakresie. Od woli strony zależy, jakie czynności dowodowe Sąd podejmie. Strona poniesie natomiast ujemne skutki jej biernej postawy.

Z powyższych względów Sąd I instancji oddalił powództwo na mocy art. 6 k.c., art. 232 zd.1 k.p.c. i art. 253 zd.2 k.p.c. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Wyrok powyższy w całości zaskarżył powód, zarzucając:

- błędną ocenę dowodów,
- nieprzeprowadzenie wskazanego w pozwie dowodu z zapytania do (...), tj. zignorowania dowodu, co miało wpływ na treść orzeczenia.

Wnosił o uchylenie kwestionowanego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji z nakazaniem przeprowadzenia dowodu z zapytania do (...), ewentualnie przeprowadzenie tego dowodu, jako dowodu z dokumentu przez Sąd II instancji, a następnie zmianę wyroku i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty dochodzonej pozwem oraz obciążenie pozwanej kosztami sądowymi i kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

a pelacja okazała się bezzasadna.

Zgodnie z art. 505⁹ § 1¹ k.c. apelację można oprzeć na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Przyjmuje się, że apelacja w postępowaniu uproszczonym ma charakter apelacji ograniczonej. Jej

funkcją nie jest ponowne rozpoznanie sprawy, lecz wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez sąd pierwszej instancji. Apelacja ograniczona nie służy - jak apelacja pełna - badaniu trafności (słuszności) zaskarżonego orzeczenia z punktu widzenia zgodności z rzeczywistością (z rzeczywistym stanem prawnym i faktycznym), lecz z punktu widzenia jego zgodności z materiałem procesowym pozostającym w dyspozycji sądu orzekającego; w centrum uwagi sądu drugiej instancji pozostaje zaskarżone orzeczenie i ocena jego poprawności, nie zaś rozpoznanie sprawy i orzekanie in merito (uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, Lex nr 341125).

Sąd Okręgowy w kontekście powyższych założeń apelacji w postępowaniu uproszczonym rozpoznał środek odwoławczy wniesiony przez powoda. Skarżący podniósł lakoniczny zarzut błędnej oceny dowodów, który sprecyzował w uzasadnieniu apelacji. Kwestionował w nim dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodu w postaci raportu z audytu wykonania usługi, który w przekonaniu powoda stanowił wystarczający dowód wykonania łączącej strony umowy. Sąd Okręgowy nie podzielił tych zarzutów, zaś przeprowadzona przez Sąd I instancji ocena tego dowodu nie budzi wątpliwości. Sąd Rejonowy słusznie wskazał, że dowód ten ma rangę dokumentu prywatnego w rozumieniu art. 245 k.p.c. i z uwagi na to, że oświadczenie w nim zawarte pochodzi od osoby trzeciej (audytora), jego prawdziwość powinna wykazać osoba, która się na nie powołuje. Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego nie potwierdziła, że powód sprostał tym wymaganiom. Był bowiem zobligowany do tego, zgodnie ze słusznie powołanym przez Sąd Rejonowy art. 232 zd. 1 k.p.c. Nie można zgodzić się ze skarżącym, że dowodem weryfikującym prawdziwość zawartego oświadczenia w powyższym raporcie miało stanowić zapytanie do Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej w Polsce – regulatora domen w Polsce. Skarżący, wbrew jego twierdzeniom, nie załączył do pozwu tego dowodu, który mógł zostać poddany ocenie Sądu Rejonowego pod tym kątem. Nie sprecyzował też w pozwie, że nie może uzyskać tego dowodu samodzielnie i że domaga się pozyskania go przez Sąd Rejonowy. Zgłoszone na etapie postępowania odwoławczego żądanie w tym przedmiocie należało też uznać za spóźnione. Nie ma przy tym znaczenia, że taką możliwość przewiduje art. 505¹¹ § 1 k.p.c. (możliwość dopuszczenia dowodu z dokumentu). W tym wypadku obowiązują bowiem reguły określone z art. 381 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. W analizowanej sytuacji zgłoszonego dowodu nie można nawet uznać za nowy, skoro powód powoływał się na niego już w pozwie.

Powód przedstawił jedynie dowód w postaci wydruku z bliżej nieokreślonej strony internetowej, z którego wynikało, że w dniu 11 października 2011 r. nastąpiła rejestracja domeny (...) na okres 1 roku (k. 113v- 114). Brak wystarczających danych pozwalających na zweryfikowanie tego dowodu (brak adresu strony internetowej) nie pozwalał na zbadanie, czy informacja ta ma znaczenie dla oceny wykonania wiążącej strony umowy. Ponadto nie można przyjąć, że samo zarejestrowanie domeny jest równoznaczne w skutkach z wykonaniem spornej umowy. Z uwagi na specyfikę przedmiotu świadczenia powód powinien wykazać, że domeny te działały. Nie przedstawił jednak na tę okoliczność dowodów, których forma i treść nie budziłyby wątpliwości.

Z tych względów Sąd oddalił apelację powoda na podstawie art. 385 k.p.c.

ZARZĄDZENIE

Ódpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda.